

Protokół Nr XIX/2019
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 29 października 2019 roku

Sesja odbyła się w dniu 29 października 2019 roku o godz. 16.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki, przy Placu Józefa Bema 1 (sala nr 9, parter). Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Na posiedzeniu w dniu 24 października 2019 roku podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr 192/XIX/2019 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 października 2019 roku zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2019 - 2036;

Uchwała nr 193/XIX/2019 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 października 2019 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 rok;

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki - otworzył XIX sesję Rady Miasta. Powitał Prezydenta Miasta Ostrołęki Pana Łukasza Kulika, dyrektorów komórek organizacyjnych Urzędu Miasta, miejskich jednostek organizacyjnych, przewodniczących samorządów osiedlowych oraz wszystkich radnych. Stwierdził, że ustawowy skład Rady Miasta Ostrołęki to 23 radnych, quorum to 12 radnych, na sali obecnych jest 22 radnych, w związku z tym możemy podejmować uchwały.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – na sekretarza obrad zaproponował wiceprzewodniczącego Rady Miasta Stanisława Szatanka, który wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie imienne wybór na sekretarza obrad wiceprzewodniczącego Rady Miasta Stanisława Szatanka.

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Na sekretarza obrad wybrany został wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek.

3. Przedstawienie porządku obrad sesji oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zaproponował aby dyskusja w punktach 4 i 5 odbyła się łącznie a głosowanie oddzielnie. Przypomniał, że do tych punktów wpłynęły od prezydent miasta autopoprawki.

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Dyskusja w punktach 4 i 5 odbędzie się łącznie a głosowanie oddzielnie.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2019 – 2036,

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 rok,

Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko - przedstawił projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2019 – 2036 oraz projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 rok.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak: Chciałam zapytać o kwotę tych kar umownych, bo to tak znacząca kwota ponad 4,5 mln. Czy te środki rzeczywiście wpłynęły, czy one są na koncie już i mamy je do dyspozycji. Drugie moje pytanie to czy my tymi środkami nie musimy się z nikim dzielić. W przypadku dotowanych inwestycji czy nie powinniśmy zwrócić części środków do jednostki dotującej. Tutaj w podpunkcie b 1.503.000 na dwa zadania. Jak rozdzielone są te środki. Ile przypada z tytułu ulicy Krańcowej i ile z kolejnych inwestycji.

Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko: Są to kwoty wykonane i wpłacone do budżetu. To nie jest tylko przypis należności, która ma być wyegzekwowana, ale to już jest zaksięgowane i wpłacone. Jeśli chodzi o kwestię czy nie musimy się tymi środkami dzielić to znaczy to są kary tego typu, nazwijmy to kolokwialnie przewinienia gdzie jakby nie kwalifikują się do zwrotu. Tutaj ja dokładnie nie pamiętam, jaki jest podział między tymi poszczególnymi zadaniami. Jeśli można to za chwilę mógłbym to sprawdzić.

Radny Adam Kurpiewski: Generalnie chodzi mi głównie o to czy te pieniądze zostały wpłacone fizycznie, czy to na zasadzie jakiejś umowy kompensacji. Drugie pytanie, na innych naszych inwestycjach również są opóźnienia Ostrowska, Słowackiego, czy tam też są takie kary. Podejrzewam, że będą jeszcze większe. W jakiej wysokości te wpływy przewidujemy do budżetu miasta.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jeżeli chodzi o te kary to ja powiem szczerze dziwię mnie trochę pytania, bo jeżeli mamy przelać te pieniądze na konto szkoły i wypłacić nauczycielom wynagrodzenia to nie mogłyby być wirtualne, przecież nie damy rady zrobić wirtualnych wypłat. Nie widzę tu związku takiego logicznego. Jeżeli chodzi o zajęcia to akurat na tych dwóch inwestycjach wykonawca został zobowiązany do usunięcia usterek w określonym terminie i nie usunął ich. Te zadania zostały zakończone, zostały odebrane w terminie, zostały zrealizowane natomiast później przeprowadzono protokoły kontrolne i wyszły usterki pogwarancyjne i wykonawca miał pół roku na usunięcie i nie usunął, a w przypadku tych umów to wskaźnik wynosi mniej więcej 0,5% za każdy dzień. Przy 150 dniach od kontraktu wartego 5.000.000 zł to można sobie policzyć ile to wynosi. Państwo pytają czy to jest kwota sporna. Oczywiście każdy wykonawca ma prawo domagać się zwrotu tej kwoty przed sądem. Wpłynęło oczywiście do nas takie pismo o obniżeniu tych kar w związku z czym po raz kolejny wykonaliśmy przeglądy gwarancyjne tego czy te usterki były usunięte i te usterki dalej nie są usunięte. Mówimy tutaj o sytuacji oświetlenia na ulicy Witosa, które nie działa. Oczywiście, jeżeli wykonawca przedstawi jakieś sensowne dokumenty i dojdzie do próby ugodowej i jeżeli za kilka miesięcy sąd uzna, że ma rację to możliwe, że te pieniądze wypłacimy natomiast na ten moment to ja nie widzę takiej możliwości. Co do ulicy Ostrowskiej i Słowackiego to dzisiaj chyba mamy wyjątkową sytuację o ja nie wiem czy

państwo radni w ramach jednego klubu zapoznawali się z takim pismem z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Projektów Unijnych i tam są bardzo poważne zastrzeżenia jednostki, która prowadziła u nas kontrolę na przełomie lipca i sierpnia. Generalnie to jest to, co powtarza się w tych karach, które były wcześniej naliczane tzn. miasto aneksowało terminy z wykonawcą wykonania zadania już od dłuższego czasu a nie może aneksować takich terminów na zasadzie porozumienia czy na zasadzie aneksu do umowy podstawowej. Jest to dosyć duża kwota, bo 5.000.000 zł. Oczywiście my mamy przygotowaną strategię tak jak w przypadku tych kar, które było też tak medialnie, że na Dobrzańskiego miały być naliczone kary w wysokości 1,5 mln zł. Nie zapłaciliśmy tych kar. Na razie to nie są to kary wymagalne. Uważam, że mamy na tyle bezpiecznie przygotowane dokumenty, że nie będziemy musieli ponosić tych kar. Zawsze jest ryzyko, ale nie ma takiego ryzyka, że my będziemy musieli oddać kwotę 5 mln zł. To jest szczególnie istotne, bo np. w przypadku aneksowania tych budów, które tak jak np. Ostrowska miała być skończona dawno temu a to jest tak, że aneksowanie terminu jest liczone z automatu i to jest 20% wartości kontraktu. Przy kontrakcie na poziomie 27 mln zł mówimy o kwocie około 6 mln zł z automatu pomniejszone dofinansowanie. Przy czym to też jest tak, że my nie musimy oddawać tylko możemy ewentualnie gdyby taka sytuacja miała miejsce możemy zdjąć z końcowego etapu finansowania, które jest po naszej stronie. Tutaj jest ryzyko, ale uważam, że po tym roku mamy bardzo dobrze przygotowane Biuro Prawne i jesteśmy w papierach na tyle mocno przygotowani do wszelkich różnych sytuacji, że to nie będzie miało miejsca. Dzisiaj niestety z ubolewaniem stwierdzam, że pan prezes, bo wiemy, jaka firma organizuje, był jakiś czas temu na sesji rady powiatu, może powinien też odwiedzić sesję rady miasta, bo niestety współpraca z tą firmą jest ciężka. Natomiast sytuacja na rynku budowlanym jest specyficzna. Dzisiaj firma ta zablokowała czy wyłączyła z użytkowania ulicę Ostrowską przed Świętem Zmarłych i dla mnie to też jest szok, bo wczoraj był u mnie pan prezes i nic nie mówił nt. tego, że dzisiaj ulica Ostrowska będzie wyłączona. To też jest kierunek, w którym my, jako miasto będziemy w zakresie kar dążyć. Nie stać nas na to żeby pozwalać na takie sytuacje. Akurat w przypadku ulicy Ostrowskiej i Słowackiego do 30 listopada o ile dobrze pamiętam, to jest termin końcowy, wykonawca zobowiązał się, że wykona ulicę Ostrowską do skrzyżowania z ulicą Kaczyńską w takim zakresie, że będą położone dwie warstwy asfaltu bez warstwy ścieralnej, bez oznaczenia poziomego i pionowego z oświetleniem bodajże i chodnikiem. Jeżeli wykonawca ten etap zamknie do 30 listopada, został nam miesiąc to warunkowo zostanie mu przedłużony termin realizacji całego zadania do 22 lipca. My w tym przedmiocie zawarliśmy ugodę, to nie jest tajemnicą z wykonawcą, przesądową. Gdybyśmy takiej ugody nie zawarli to z automatu musielibyśmy zwrócić ponad 5 mln zł do jednostki. Liczę na to, że te inwestycje czy ta inwestycja Ostrowskiej i Słowackiego czy np. ulica Blachnickiego zostanie zakończona, a jakim terminie zobaczymy. Im późniejszy termin tym większe kary. Każdy wykonawca, który podpisuje umowę z miastem jest tego świadomy.

Radna Grażyna Sosnowska: Mieszkańcy Wojciechowic są bardzo zaniepokojeni stanem realizacji ścieżki pieszo-rowerowej na trasie Alei Wojska Polskiego do granic administracyjnych miasta. Z tego, co wiem to pieniądze i środki finansowe są na ten cel są zagwarantowane. Jak to realni wygląda i jakie są szanse zakończenia tej ścieżki pieszo-rowerowej.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Ja bym prosił żebyśmy się skupiali i dyskutowali nad treścią przedłożonych uchwał.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jeżeli chodzi o ścieżkę na AWP to ja myślę, że za rok o tej porze to będziemy mogli sobie szczerze porozmawiać o wszystkich inwestycjach natomiast jednym z warunków podpisania ugody było dokończenie przez wykonawcę, notabene tą samą firmę tego fragmentu ścieżki na AWP. Tam był taki problem, że 20 m odcinek do ulicy Kołobrzeskiej ścieżki to nie był wykonany chyba 1,5 miesiąca. Teraz my zamknęliśmy ten pierwszy fragment i mamy sporządzoną dokumentację inwentaryzacyjną, okres wykonania mamy do końca przyszłego roku i jeżeli pyta pani o sytuację na dzisiejszy dzień to nasze stanowisko jest takie miasto skutecznie odstąpiło od tej umowy... To jest też kwestia wykonawców, bo jednym idzie łatwiej innym jak po grudzie. Zobaczymy jeszcze, jaką decyzję podejmiemy, co do samej ścieżki natomiast uważam, że gdybyśmy tą ścieżkę podzielili na trzy mniejsze fragmenty i dali to trzem wykonawcom w tym samym czasie to podobnie jak na Krańcowej w przeciągu 4 miesięcy byśmy mieli inwestycję rozliczoną. Także tutaj nie ma zagrożenia z tytułu utraty dofinansowania po prostu na zimę nie będziemy tego kopać a od wiosny myślę, że spokojnie zaczniemy z tą ścieżką i z innymi inwestycjami.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak: Tylko chciałam upomnieć się o odpowiedź na jedno z moich pytań tzn. podziału tej kwoty żeby w międzyczasie służby pana prezydenta przygotowały taką informację. Nie jestem pewna czy pan skarbnik udzielił mi odpowiedzi nt. zwrotu dotacji. Czy musimy się dzielić z jednostkami dotującymi czy nie.

Za-ca Skarbnika Mariusz Plewko: Ja o tym mówiłem, że tutaj akurat w tego typu karach one jakby nie kwalifikują się do zwrotu, nie pomniejszają kwoty dofinansowania. Tutaj nie kary nie powodują konieczności pomniejszenia dofinansowania, które było udzielone na te inwestycje.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Przy realizacji inwestycji jeżeli mamy np. wskazany termin końcowy i inwestycja nie jest zrealizowana w terminie my jesteśmy zobligowani do naliczenia kar i wtedy takie kary są potrącane. Taka sytuacja była np. na ul. Dobrzańskiego, kiedy ona była kończona na jesieni tamtego roku i wykonawca spóźnił się chyba 10 czy 15 dni i tam było około 250-270 tys. kary musieliśmy naliczyć i ta kara pomniejsza nam refundację, ale jednocześnie my nie płacimy jej wykonawcy. Natomiast, co innego jest naliczanie kar za nieusunięcie w terminie usterek ulicy, która została oddana do użytku... Akurat tych kar nie musimy zwracać do jednostki.

Radny Janusz Kotowski: Wcześniej to było tak, że gdy chodzi o środki krajowe np. od pana wojewody czy ze strony rządowej to przy potrącaniu kar odpowiednio proporcjonalnie się trzeba było niestety rozliczyć się z dotującym i np. jeśli pan wojewoda dotował 5 mln a po odliczeniu kar wykonawca dostał 4 to z tego milina trzeba było się rozliczyć. Czy to się zmieniło. Drugie pytanie tu z resztą już pan prezydent wyjaśniał. Rozumiem z tych wypowiedzi, że wykonawca uznał kary i zapłacił a teraz ewentualnie będzie się tam z nami w dyskusję wdawał. Tylko poprosiłbym o potwierdzenie. Co do przesuwania środków na oświatę myślę, że i w tej radzie i w poprzednich nie ma wątpliwości, że są to wyjątkowo ważne kierunki i myślę, że nikt z nas nie jest przeciwko temu żeby w sposób oczywisty to najważniejsze zadanie żebyśmy wspólnymi siłami dofinansowali. Ostatnia rzecz, na samym końcu uzasadnienia jest w skali to drobna kwota 15.000 gdy chodzi o balustrady w Galerii. Ja nie neguję celu tylko wiadomo jak nam bardzo potrzeba na oświatę to czasem powstaje pytanie czy tego typu na pewno istotnych wydatków nie należałoby przesunąć na nowy budżet chyba, że rzeczywiście, jeśli są to nakazy straży czy sanepidu to ja bym nie dyskutował...

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jeżeli chodzi o balustradę jest to generalnie nakaz, bo chodzi o wejście na górę po schodach i to jest balustrada, która od dawna powinna być a jej fizycznie nie ma. Balustrada jest elementem bezpieczeństwa osób wchodzących i to musimy zrobić. Jeżeli chodzi o rozliczenie środków rządowych to tutaj myślę, że pyta pan radny o dofinansowanie ze strony wojewody i mamy w tej chwili dwie takie inwestycje realizowane. Jeżeli chodzi o inwestycję na ulicy Krańcowej to jest inwestycja realizowana w cyklu dwuletnim i tu na wykonawcę zostały nałożone kary w wysokości ponad 400.000 zł za niedotrzymanie terminu na etapie I. Natomiast z naszej opinii prawnej my do zakończenia czasu realizacji mamy możliwość nałożenia na niego tych kar i końcowe rozliczenie powinno trafić do pana wojewody do 20 grudnia br. i myślę, że trafi, bo termin zakończenia tych inwestycji to jest 10 grudnia... Dla przykładu podam też kolejną inwestycję np. na ulicy Blachnickiego i już pomijając kwestię terminowości realizacji zadania mamy dosyć spory problem prawny, ponieważ ta inwestycja była przewidziana w cyklu rocznym do zakończenia w tamtym roku i cały czas analizujemy możliwość wystąpienia na drogę sądową w stosunku do wykonawcy w celu zwrotu tej kwoty tam było chyba 3 czy 3,5 mln zł. Natomiast tam podstawowym problemem jest to, że tego typu inwestycje mogą być wykonywane na terenie należącym do miasta i akurat w przypadku tej inwestycji teren należący do ulicy Blachnickiego został przekazany miastu przez Spółdzielnię Mieszkaniową Centrum dopiero w tym roku, więc ja się zastanawiam czy tu byśmy nie mieli problemu nawet, gdy byśmy zrobili to w terminie i byśmy tej dotacji nie musieli zwracać. Uważam, że takie rzeczy to jeszcze przed przystąpieniem do przetargu powinny być analizowane żebyśmy wszystko papierami mieli dopięte. W tej ulicy mamy sporo wątpliwości, bo wykonawca może powiedzieć, jakie kary jak żeście sami tutaj nie dochowali to, czego ode mnie chcecie. Tutaj jest ta wątpliwość. Oczywiście informujemy na bieżąco wykonawcę nt. możliwości naliczenia kolejnych kar i mamy taki przykład na dwóch inwestycjach realizowanych przez Elektrownię Ostrołęka u nas w mieście, czyli ulica Krańcowa ten etap II i łącznik między ulicą ks. Pęksy i Turskiego. Tutaj też z naszej strony już powędrowały pisma, my z automatu naliczyliśmy kary z tytułu opóźnienia i teraz czekamy, co firma nam odpowie. Uważam, że na ulicy Krańcowej ciężko powiedzieć natomiast na Pęksy i Turskiego zobaczymy. Z jednej strony inwestycje przez nas są bardzo dobrze nadzorowane i nie ma na tych inwestycjach np. Marii Dąbrowskiej, która była realizowana w tym roku czy inne inwestycje, które przebiegły płynnie natomiast mamy niestety te inwestycje dwuletnie, które musimy proceduralnie dokończyć w taki sposób żeby z naszej strony tu nikt nam nie zarzucił jakichkolwiek uchybień. Także jeżeli chodzi o zwrot tych środków od pana wojewody to tutaj myślę, że trzy wszystkie firmy wyrobią się w terminie i takiego ryzyka nie będzie. Tam zostaje tak kwestia tylko z I etapu, który powinien zostać zakończony do 28 listopada tamtego roku a jak wiemy nie został zakończony.

Z-ca Skarbnika Mariusz Plewko: Pani radni zwracała się o doprecyzowanie tej kwoty 1.500.000, cała kwota dotyczy tego jednego zadania, tej kary na Korczaka, Dobrzańskiego. Tam było to robione poprzez potrącenie z innej faktury dlatego są wymienione te dwa zadania tutaj.

Radny Jacek Łuba: Chciałem dopytać o kwestię, o którą pytał radny Kurpiewski. Rozumiem, że w ramach tego porozumienia z wykonawcą na ulice Ostrowskiej to umarzamy te kary umowne, bo według mojej wiedzy termin został przedłużony o ponad 330 dni i teraz gdybyśmy naliczyli kart umowne byłoby to jakieś 160% wartości kontraktu a to daje na

szybko przeliczone 45 mln zł. Rozumiem, że w ramach tego porozumienia zostały te kary umorzone albo nienaliczone.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Ja to lubię taką kreatywną matematykę, ale to niestety tak nie działa. Po pierwsze są dwie rzeczy ważne w tego typu umowach. Pierwsza rzecz to jest maksymalna wysokość naliczanych kar, która nie może przekroczyć 40% wartości kontraktu, więc można sobie kar wyliczyć nawet na 100.000.000, ale jeżeli kontrakt wynosi 27 to więcej jak 40% nie można tych kar naliczyć. Natomiast druga kwestia odnośnie naliczanych kar to też jest związana z odstąpieniem od kontraktu i wtedy wykonawca może np. zapłacić 20% kar. My robiliśmy w tym roku analizę dokończenia ulicy Ostrowskiej i Słowackiego już po wykonaniu tego fragmentu do piekarni na roku Ławskiej i Granicznej to dokończenie tylko tego, co zostało w ramach nowego, bo my rozważaliśmy rozwiązanie umowy a wyłonienie nowego wykonawcy, to dokończenie tylko tego, co było to była kwota rzędu 35 mln zł. To by przewyższało wartość całego kontraktu, który był realizowany. Więc teraz, jeżeli chodzi o naliczenie tych kar to my wykonawcy ciągle mamy możliwość naliczenia kar natomiast to nie jest tak zerojedynkowo, że komuś darujemy jakieś kary, bo musi pan radny pamiętać, że jeżeli naliczamy kary komuś to po pierwsze musimy mieć, z czego ściągnąć. Nie wiem czy akurat w przypadku tej firmy byśmy mieli, z czego ściągnąć 10 mln zł. Po drugie jak naliczamy pieniądze na kary to te środki nie są refundowane. Teraz jak nie są refundowane to też dla nas średni interes, bo z jednej strony łatwo naliczyć komuś 10 mln kar tylko to są dziesiątki firm podwykonawców, które są w naszym mieście i teraz gdybyśmy nie zapłacili tej firmie albo próbowali ściągnąć to też automatycznie wpływamy na sytuację ekonomiczną tych mniejszych firm. Tam jest jeszcze jedna kwestia, co do samego zadania to też jest tak, że kary docelowo w momencie naliczenia są miarkowane przez są i jest kwestia zasadności o naliczenia tych kar. Możemy kar żądać na poziomie tak jak pan liczył na poziomie 15 – 20 mln zł natomiast, jeżeli wykonawca wykazuje, że wykonał pewien zakres zadań to w orzecznictwie sądów też jest przyjęta taka doktryna, że jednak za tą pracę, którą wykonał w zdecydowanej większości te wynagrodzenie mu się należy a nie, że po prostu jest wyganiany z budowy i pan do sądu i tam się domagaj wszystkiego. Tak zerojedynkowo to nie działa...

Radny Jacek Łuba: Panie prezydencie ja teoretycznie mówiłem o tych 160% wartości kontraktu, chodziło mi gdybyśmy naliczyli, ale ja nie wiem czy to nie grozi jakimś niebezpiecznym precedensem, bo pewnie nie jedna firma też się opóźnia i pewnie też nie chciałby tych kar płacić a cytując pana z ostatniej sesji to nie wiem czy możemy tak pomagać jednemu przedsiębiorcy.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Aktualnie mamy dwie firmy, które nie realizują umów w terminie. Jedna to jest firma ta, o której mówiliśmy na ulicy Ostrowskiej, Słowackiego natomiast nie wiem czy mam wymieniać nazwę drugiej firmy, myślę, że powinienem żeby tak nie było, że ja tylko jakoś na jedną firmę się uwziąłem, druga firma to jest firma należąca do brata pana radnego, który siedzi obok pana także tam też staramy się znaleźć takie rozwiązanie, bo dołożyć 150.000 Kar takiej małej lokalnej firmie to też nie jest żadne rozwiązanie. Natomiast tam też nie jest to rozwiązanie proste, tu akurat firma miała zakończyć wykonanie tego kontraktu w terminie natomiast też akurat firmie zostało zleczone zadanie wykonanie zatoki autobusowej w okolicach ronda na ulicy Warszawskiej. Termin wyznaczony na realizację tego zadania był do bodajże marca czy lutego tego roku i ta firma miała tą zatokę wybudować w miejscu, którym kończy się przeprawa tymczasowa. Więc wykonawca nie mógł dotrzymać terminu póki przeprawa tymczasowa istnieje i póki była w

tym miejscu. Teraz też ja bym mógł podejść zerojedynkowo, że ja tu panu naliczam kary i pan idzie do sądu i nich pan się sędzi może pan wygra może pan nie wygra. 150.000 By wziął wpłacił na konto, procenty wziął i za 3 lata albo za 5 może by je ta firma odzyskała. Natomiast tu ja widzę generalnie, że jest problem, bo jak wykonawca miał zrobić jak była przeprawa, nie mógł zrobić. Teraz trzeba też podejść normalnie do sprawy, usiąść porozmawiać, co ewentualnie z naszej strony byśmy oczekiwali, jak tą sprawę rozwiązać i z znaleźć polubowne rozwiązanie.

Radny Janusz Kotowski: Ja oczywiście staram się słuchać i rozumieć też pewne sposoby dochodzenia do rozwiązań, choć oczywiście nie potrzebuje informacji o tym, kto jest czyimś bratem, bo za dorosłe rodzeństwo myślę, że trudno żebyśmy tutaj szukali związków i nie wydaje mi się żeby było potrzeba by ktoś mówił w ten sposób zwłaszcza, że są to sprawy inne... Chciałbym jeszcze wrócić do tego pytania pierwszego, które tutaj padło, taką odpowiedź uzyskaliśmy i chciałem tylko króciutkie potwierdzenie tak albo nie. Czy te firmy, czy ta firma, o której tutaj w kółko mówimy uznała kary i wpłaciła tę karę i teraz ewentualnie szuka jakiś tam, że tak powiem odniesień sądowych czy też neguje wysokość tej kary i nie wpłaciła i dopiero miasto z nią wchodzi w jakiś spór sądowy czy pozasądowy. Jeszcze tutaj nie zrozumiałem w tym punkcie b w pierwszej części uzasadnienia, bo mamy 1.503.000 Rozbite w nawiasie na dwa zadania inwestycyjne, pan skarbnik wspomniał, że to jednak chodzi o drugie tylko. Czy to jest przejęzyczenie czy faktycznie Krańcowa jest tu jakby niepotrzebna w tym zapisie.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Czy pana Mariusz mógłby uszczegółowić, bo ja już się w pewnym momencie zgubiłem. Fizycznie pieniądze mamy na koncie i firma zapłaciła te kary. Jeżeli pyta pan radny czy firma złożyła jakieś zawiązanie do próby ugodowej u nas w tej sprawie albo czy pismo, że dochodzić tego w sądzie, no nie. Tutaj jest sprawa zerojedynkowa i akurat tak zostało to przygotowane przez naszych prawników, że to jest taka zasada, że jak ktoś ma tak jak w domu jest jakaś awaria, są usterki, jest termin, nie zrobił w terminie sprawa jest oczywista. Jakby zrobił to inaczej, nie zrobił to ma problem. Tutaj jest taka sama sytuacja.

Radny Janusz Kotowski: Już uzyskałem odpowiedź. Czasem panie prezydencie jest tak, że miasto nalicza kary a wykonawca, który się opóźnił mówi a mi się takie kary nie należą i nie chce wpłacić, ale w tym wypadku wykonawca zapłacił i oczywiście ja się zgadzam z panem prezydentem, że teraz, do czego ma prawo może działać...

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Przed głosowaniem ja bym chciał jeszcze do wszystkich tutaj zaapelować o taki wzajemny szacunek żeby nie było personalnych uszczypliwości, bo myślę, że nie jest to potrzebne, a my powinniśmy pracować dla naszych mieszkańców.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak: Jeszcze odnośnie szacunku, zadałam pytanie odnośnie ulicy Krańcowej, nie rozumiałam odpowiedzi i myślę, że mam do tego prawo i prosiłabym żeby na drugi raz nie bagatelizować i przechodzić do następnego pytania tylko udzielić mi jeszcze raz odpowiedzi. Po moim pytaniu padło pytanie drugie pana radnego Kotowskiego, czy Krańcowa powinna tu być ujęta czy nie. Nadal nie mamy odpowiedzi. Więc tak do tego szacunku to prosiłabym o nielekceważenie pytań radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Pani radna pewne rzeczy mogą umknąć, tu tych pytań pada wiele i dobrze, że pani wróciła do tego pytania i za moment myślę, że pani uzyska odpowiedź.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Jeżeli chodzi o ulicę Krańcową, państwo pytacie czy na ulicy Krańcowej zostały naliczone kary, jeszcze nie. Tam jest sytuacja bardziej sporna, ponieważ ta inwestycja miała być zakończona dosyć dawno temu i tam w międzyczasie były pewne zmiany projektowe i to jest przedmiotem naszej dyskusji. Tutaj ta liczba potencjalna kar może jeszcze wzrosnąć. Jak zostałem prezydentem na samym początku w listopadzie i w grudniu mieliśmy dosyć mocny taki problem, ponieważ okazało się, że np. firmy stosowały różne takie sprytne zagrania tzn. kierowały np. ja to mówiłem, że to była taka strategia powodzi np. wpływało 5 pism do różnych wydziałów urzędu miasta dotyczących danej inwestycji i wiecie jak dużo pism wpływa to staramy się na wszystkie odpowiadać, ale np. ktoś tam kiedyś trzy miesiące wcześniej nie odpowiedział na pismo jakiegoś gdzie wykonawca pytał np. czy ma zrobić tak czy tak i jak nie odpowiedział to jest ryzykowne, ale to też jest podstawa do żądania przez wykonawcę przedłużenia terminu. Jeżeli to było i wykonawca nie mógł przewidzieć np. kolizji z siecią jakąś gazową gdzieś, bo np. dokumentacja była sprzed 10 lat i nikt nie robił aktualizacji podkładów geodezyjnych i gdzieś wychodziła kolizja. Teraz my przede wszystkim musieliśmy prostować tego typu rzeczy i tak jak w przypadku tutaj mówimy o Krańcowej, taką strategię przyjęliśmy, że najpierw informujemy wykonawcę o możliwości naliczenia kar i czekamy, co on nam powie. Przekazuje nam swoje argumenty możemy je podzielić lub nie natomiast dopiero posiadając pełne danych możemy państwa informować czy my komuś naliczymy dodatkowo kary czy nie.

Radny Janusz Kotowski: Z tego wynika, że w tym I 1 podpunkt b przebudowa ulicy Krańcowej w tej kwocie 1.503.000 się nie mieści. To pytanie nasze czy mamy to wykreślić jakąś autopoprawką pana prezydenta czy nie, bo mówimy tutaj o pewnej kwocie i w nawiasie jest wskazanie, z jakich zadań inwestycyjnych ta kwota kar się bierze. Chodzi o doprecyzowanie, bo skoro powtarza pan prezydent i pan skarbnik, że Krańcowa nie to musimy wiedzieć nad czy głosujemy.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Uważam, że zapis jest słuszny i teraz możemy jeszcze siedzieć i rozmawiać czy tam powinna być wpisana Krańcowa czy nie jeszcze ze dwie godziny natomiast myślę, że spotkaliśmy się dzisiaj po to żeby przekazać 5.000.000 zł na oświatę i oczywiście państwo możecie głosować, przeciw jeżeli jest problem jakiś formalny zapisów. Ja bym nie chciał już iść w tą stronę bo naprawdę na ostatniej sesji faktycznie może panie radny troszeczkę za dużo powiedziałem natomiast znowu mam wrażenie, że państwo skupiacie się na poszczególnych zapisach zamiast generalnie intencję uchwały zauważyć. My tu przyszliśmy znaleźć 5 mln zł. na wypłaty dla nauczycieli, te pieniądze znaleźliśmy i powinniśmy tą uchwałę przegłosować. Natomiast możemy siedzieć jeszcze dwie godziny i tu dyskutować, robić przerwy, ale myślę, że nauczyciele czekają na informację czy będą mieć wypłaty i to powinno temat zamknąć.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Rzeczywiście nauczyciele są zaniepokojeni tym bardziej, że obserwujemy to co się w kraju dzieje w niektórych samorządach. Dobrze, że tutaj prezydent miasta zmierzył się z tym problemem. Nauczyciele nie zostaną bez wypłat i za to wielkie podziękowania.

Radny Stanisław Szatanek: Ja myślę, że w tym opisie rozdział 60016 kwota 1.503.000 Zł jest też taki punkt ograniczenie emisji zanieczyszczeń powietrza poprzez zrównoważony rozwój mobilności miejskiej na terenie itd. Ja myślę, że jest podany jakby cały ten rozdział i w tym rozdziale mieści się m.in. przebudowa ulicy Krańcowej, ale tak naprawdę to, co pan

Mariusz Plewsko powiedział ta kwota jakby dotyczy ulicy Korczaka z ulicą Dobrzańskiego. Ja tak to odbieram.

Radny Janusz Kotowski: Jak są różne odbiory tej samej rzeczywistości to trzeba się do faktów odnieść i tutaj muszę rozczarować pana przewodniczącego Szatanka. Przebudowa ulicy Krańcowej nie należy do tego programu dużego projektu ograniczenie emisji zanieczyszczeń... Nie możemy tak mówić, że jak ktoś dyskutuje to jest przeciwko nauczycielom, jesteśmy za nauczycielami natomiast obawiam się, że możemy przegłosować zapisy nieprawdziwe, bo jeśli na Krańcowej nie ma kar to moim zdaniem prosta rzecz wykreślić ten zapis i jesteśmy, że tak powiem w domu...

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Panie radny ostatnio może faktycznie na tej sesji żeśmy długo siedzieli, było dużo tematów. Ja dzisiaj już udzieliłem szeregu tak merytorycznych odpowiedzi i jeżeli wymaga pan doprecyzowania jednego zapisu to prosiłbym żebyśmy może w formie interpelacji to zrobili i my wtedy panu na pewno odpowiemy. Natomiast dzisiaj proszę nie traktować tego, jako złośliwość aczkolwiek ta moja pewna doza nieufności tutaj jest, bo wiem, że ostatnio miał pan rację akurat odnośnie tych sformułowań stylistycznych, staramy się to korygować i tak myślałem, że znowu w tym kierunku ta dyskusja zmierza... Zapewniam pana, że wszystko, co jest napisane w dokumentach urzędowych i jest państwu przedstawiane jest zgodne z prawdą i zgodne ze stanem faktycznym.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak: Moim zdaniem interpelacja nie załatwi problemu bo my dzisiaj głosujemy nad projektem uchwały i chcemy znać dzisiaj odpowiedź i to nie chodzi o to, że my się czepiamy. Ja zadałam na początku proste pytanie, kwota 1.503.000 dotycząca dwóch zadań ile z tej kwoty przypada na Krańcową a ile na łącznik. Uzyskałam odpowiedź której nie zrozumiałam jakoś tak. Teraz się okazuje, że Krańcowej nie dotyczy. Zagubiłam się w tych odpowiedziach. Proste pytanie oczekuję prostej odpowiedzi...

Prezydent Miasta Łukasz Kulik: Siedem razy już chyba odpowiedziałem na to pytanie. Teraz, jeżeli państwo chcecie możecie kierować interpelacje, jeżeli chcecie możecie być przeciw natomiast pani radna ja rozumiem, że pani nie rozumie, ale po 5 odpowiedziach to naprawdę to nie jest pytanie do mnie już w tym momencie ani do pana Mariusza ani to nie jest miejsce na sesji żeby po raz siedzieć i uprawiać tego typu politykę. Pan Mariusz proszę żeby nie odpowiadał na te pytania.

Radny Henryk Gut: Ja czytając uzasadnienie to rozumiem, że skoro wpisaliśmy w ust. 1 pkt 1, że są dwa zadania i na te dwa zadania przypada jakaś kwota i pan prezydent mówi, że nie dotyczy to w ogóle Krańcowej to w ogóle należałoby to wykreślić po prostu...

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2019 – 2036 wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 rok wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zapytał czy ktoś z radnych chciałby coś oświadczyć.

Radna Grażyna Sosnowska: Chciałam oświadczyć, że zbliżają się święta Wszystkich Świętych i prace, które są prowadzone na Krańcowej rzeczywiście przyspieszyły. Pracują wykonawcy od rana do późnego wieczora i postępy są bardzo widoczne...

7. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – przeczytał informację nt. dokonanej analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych miasta Ostrołęki.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik – poinformował o pracach wykonywanych na ulicy Krańcowej oraz jak będzie odbywał się ruch w dniu 1 listopada.

Radny Henryk Gut - przypomniał, że dzień w 1 listopada to dzień Wszystkich Świętych.

Radny Mariusz Popielarz – zapytał o wiaty przystankowe, ponieważ wiaty na przystankach przynajmniej niektórych zostały zdemontowane i następne na niektóre przystanki one wróciły, ale nie wszystkie. Mamy jesień a zaraz będzie zima i sytuacja w miejscach gdzie wiaty były a teraz ich nie ma może stać się uciążliwa dla osób korzystających z komunikacji miejskiej.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik – poinformował, że procedury na wiaty nie uda się zrobić przed zimą jeszcze, jest ona przewidziana na kolejny rok. Poprosił o informację, o które wiaty konkretnie chodzi. Gdzie ta wiata stała, której nie ma aktualnie.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział, że wiaty przystankowej na pewno brakuje na ulicy Goworowskiej i Fieldorfa Nila oraz na rogu ulicy Steyera.

Prezydent Miasta Łukasz Kulik – powiedział, że zapyta prezesa MZK, ale musi wiedzieć o którą konkretnie lokalizację chodzi.

8. Zakończenie obrad XIX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zakończył obrady XIX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała w godzinach 16.00 - 17.00.

Protokołował:

Grzegorz Ciecierski

Przewodniczył:

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Wojciech Zarzycki